



Sygn. akt I CSK 972/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa P. H. O. spółki z o.o. w W.  
przeciwko Skarbowi Państwa - Prezydentowi m. W.  
o ustalenie,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 4 grudnia 2015 r.,  
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 19 lutego 2014 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony powodowej  
na rzecz Skarbu Państwa Prokuraturii Generalnej Skarbu  
Państwa kwotę 3600,- (trzy tysiące sześćset) złotych z tytułu  
kosztów postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2014 r. Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu apelacji pozwanego Skarbu Państwa Prezydenta m. W. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 17 kwietnia 2013 r. i oddalił powództwo P. H. O. spółki z o.o. w W. o ustalenie, że aktualizacja opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste nieruchomości jest nieuzasadniona oraz, że jest uzasadniona w innej wysokości.

W sprawie zostało ustalone, że powód jest użytkownikiem wieczystym nieruchomości, którą od Skarbu Państwa otrzymało nieodpłatnie m. W. decyzją z dnia 4 marca 1994 r. na podstawie art. 14 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych. Poprzednik prawny powoda, decyzją z dnia 30 czerwca 1998 r. uzyskał stwierdzenie nabycia z mocy prawa z dniem 5 grudnia 1990 r. wieczystego użytkowania gruntu z ustaleniem opłaty rocznej. W uzasadnieniu decyzji z 1998 r. było wskazane, że grunt stanowił własność Skarbu Państwa dnia 5 grudnia 1990 r., a na mocy decyzji komunalizacyjnej z 1994 r. stał się własnością byłej Dzielnicy - Gminy W. W., zaś w dniu wydawania decyzji z 1998 r. był własnością Gminy W. C. Nie znalazło to odpowiedniego odzwierciedlenia w księdze wieczystej, w której jako właściciel figurował Skarb Państwa, a w pismach pozwanego przywoływana była własność Skarbu Państwa. Z kolei wypowiedzenie dotychczasowej opłaty rocznej nastąpiło dnia 2 grudnia 2009 r. przez m. W. i ustalona została opłata roczna z tytułu użytkowania wieczystego w wysokości 744 682,89 złotych, czego podstawą był operat szacunkowy powołanego rzeczoznawcy, w którym wartość nieruchomości określono na 24 822 763 złote. Biegły powołany przez Sąd Okręgowy w toku postępowania wartość tę na koniec 2009 r. ustalił na 13 357 723 złote. Dnia 20 czerwca 2011 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze ustaliło od 1 stycznia 2010 r. opłatę roczną za użytkowanie wieczyste nieruchomości, należną od powoda na kwotę 555 835,95 złotych, od czego powód wniósł sprzeciw, uwzględniony przez Sąd pierwszej instancji, który uznał zmianę wysokości opłaty za nieuzasadnioną i ustalił ją w wysokości obowiązującej w 2009 r.

Sąd pierwszej instancji przyjął, że wypowiedzenie z 2 grudnia 2009 r. zostało dokonane za Skarb Państwa jako właściciela ujawnionego w księdze wieczystej, a zatem stroną umowy o oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste. Przyjęcie przez Sąd prawidłowego wykonania przez m. W. wypowiedzenia za Skarb Państwa zostało wytłumaczone potrzebą umożliwienia powódce skutecznego zakwestionowania wysokości opłaty. Jednocześnie nastąpiło przyznanie w uzasadnieniu, że Skarb Państwa nie miał podstawy prawnej do złożenia oświadczenia woli o wypowiedzeniu opłaty, nie będąc właścicielem nieruchomości, a m. W. nie mogło dokonać tego wypowiedzenia, nie będąc stroną umowy o użytkowanie wieczyste. Podstawą prawną rozstrzygnięcia stały się przepisy o rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych oraz art. 5 k.c.

Rozpoznając apelację pozwanego Sąd drugiej instancji uznał, że od mającej charakter konstytutywny decyzji z dnia 4 marca 1994 r. właścicielem spornego gruntu zostało m. W. i o tym nie decydował ani wpis do księgi wieczystej dotyczący własności, ani wpis prawa użytkowania wieczystego powstałego z mocy prawa, co z kolei z uwagi na brak umowy stron wyłączyło możliwość skorzystania z rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych. Ze względu na to, że wypowiedzenia dotychczasowej opłaty z tytułu użytkowania wieczystego może dokonać tylko właściciel gruntu, nie można było uznać, aby wypowiedzenia dokonał Skarb Państwa, nie będący właścicielem. Z szeregu dokumentów, w tym z pełnomocnictwa Prezydenta m. W. do dokonania wypowiedzenia wynikało, że jest to umocowanie w imieniu tej jednostki samorządu terytorialnego a nie Skarbu Państwa. Z tego został wyprowadzony wniosek Sądu Apelacyjnego, że brak było legitymacji biernej po stronie pozwanej, który to brak nie mógł być naprawiony w toku postępowania sądowego z przyczyn natury formalnej i ostatecznie powództwo winno być oddalone.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie w zaskarżonym wyroku przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez niedokonanie wszechstronnej analizy materiału dowodowego; art. 78 ust. 3 w związku z art. 80 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz art. 11a ust. 3 w związku z art. 6 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym przez niezasadne

przyjęcie, że pozwanym w niniejszej sprawie jest osoba, która nie brała udziału w postępowaniu przed Samorządowym Kolegium Odwoławczym; art. 350 i art. 130 § 1 k.p.c. przez ich niezastosowanie. Skarżący wniósł o uchylenie wyroków obu instancji sądowych albo wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z zasądzeniem kosztów postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Skarb Państwa Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z ustaleń faktycznych w rozpoznawanej sprawie wynika, że w sprawie występowało po stronie pozwanej Miasto W., które czyniło to przez osobę pełnomocnika umocowanego do działania przez Prezydenta, przy czym według ustaleń Sądu drugiej instancji było to pełnomocnictwo w imieniu gminnej osoby prawnej. Jednakże ze względu na podwójny status prawny m. W., które jest także powiatem, a jego prezydent pełni również funkcję starosty, w jego gestii leżą sprawy dotyczące kwestii prawnych nieruchomości, będących własnością Skarbu Państwa. Prowadzi to do sytuacji, że ta sama osoba występuje zarówno jako organ osoby prawnej, którą jest miasto-gmina, jak i jako reprezentant Skarbu Państwa, będąc starostą miasta-powiatu, do którego zadań to należy.

Skoro w sprawie zostało ustalone, że strona pozwana była nieprawidłowo oznaczona przez wskazanie Skarbu Państwa - Prezydenta m. W., rozważenia wymaga, czy takie oznaczenie, zamiast wskazania Miasta W. jest definitywną przeszkodą, wykluczającą prawidłowe oznaczenie podmiotu legitymowanego biernie. Oceny tej można dokonać na podstawie ustaleń Sądu drugiej instancji, który wbrew zarzutom strony powodowej wszechstronnie rozpatrzył zebrany materiał dowodowy i nie ma podstaw do twierdzenia, że został naruszony art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten z założenia jest wyłączony jako podstawa skargi kasacyjnej, a argumentacja przedłożona w skardze, mająca wykazać wyjątkowość sytuacji w rozpoznawanej sprawie, uzasadniającej podniesienie zarzutu naruszenia tego przepisu, jest chybiona wraz z powołaniem się na szeroko cytowane orzecznictwo Sądu Najwyższego. Nie pomaga ono w niniejszej sprawie dowieść zasadności naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006

r., II CSK 136/05; z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06 i z dnia 13 sierpnia 2008 r., I CSK 33/08, nie publ.).

Odnosząc się do podstawowego problemu podniesionego w skardze kasacyjnej stwierdzić można, że na pierwszy rzut oka pojawia się wątpliwość, czy aby stanowisko przyjęte w zaskarżonym orzeczeniu i oddalenie powództwa nie jest podejściem nazbyt formalnym, gdyż także w razie prawidłowego oznaczenia pozwanego występowałby w sprawie ten sam podmiot - Prezydent m. W. Inna byłaby tylko jego rola, gdyż nie działałby on za Skarb Państwa, tylko za gminę - m. W. Jednakże błąd w oznaczeniu strony pozwanej nie wiąże się w sprawie z reprezentantem określonego podmiotu, tylko z tym podmiotem i on musi być prawidłowo oznaczony przez powoda. Nie jest to więc problem rozróżniania dwóch ról pełnionych przez m. W. - jako *statio fisci* Skarbu Państwa oraz jako samodzielna osoba prawna, będąca jednostką samorządu terytorialnego, ale zagadnienie roli, którą pozwany pełni w sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2007 r., I CSK 30/07, OSNC-ZD 2008, nr B, poz. 33). Rozważenia wymaga, czy przekonujące jest twierdzenie prezentowane w skardze kasacyjnej, według którego powód podjął w postępowaniu działania naprawiające błąd w oznaczeniu strony pozwanej, w sposób aprobowany w orzecznictwie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2001 r., III CZP 10/01, OSNC 2001, nr 10, poz. 147; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2004 r., I CK 342/03, nie publ. i z dnia 8 stycznia 2009 r., I CSK 263/08, nie publ.).

Na tle stanowiska doktryny i orzecznictwa uwzględnić należy trzy możliwe rozwiązania. Pierwsze, to sprostowanie orzeczenia na podstawie art. 350 k.p.c., drugie, to uzupełnienie braku w zakresie zdolności sądowej lub procesowej (art. 70 § 1 k.p.c.), a trzecie - to wezwanie właściwego podmiotu do udziału w postępowaniu (art. 194 § 1 k.p.c.). To ostatnie, które jest w okolicznościach sprawy najlepiej załatwiająca całą kwestię może jednak nastąpić wyłącznie na wniosek strony, a taki w sprawie nie został złożony (por. w kwestii wadliwego określenia państwowej osoby prawnej - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 1974 r., II CR 685/73, OSNC 1975, nr 1, poz. 10). Druga wskazana możliwość, czyli posłużenie się art. 70 § 1 k.p.c. jest do zastosowania na wstępnym etapie rozpoznawania sprawy, a w każdym razie po dostrzeżeniu błędu, co tu

też nie nastąpiło, jak wykazał Sąd Apelacyjny i powód wskazywał jako pozwanego Skarb Państwa zamiast Miasto W. W orzecznictwie wyrażony został trafny pogląd, że niezbędną przesłanką zastosowania art. 70 k.p.c. jest zachowanie tożsamości strony, to jest takiego stanu rzeczy, w którym po uzupełnieniu stroną pozostaje ta sama jednostka wskazana przez powoda (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2004 r., I CK 131/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 156). Jak więc widać w każdym ze wskazanych sposobów pojawiają się zastrzeżenia co do możliwości jego zastosowania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2004 r., I CK 131/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 156), ale najbliższej do osiągnięcia celu pożądanego przez powoda byłoby sięgnięcie do art. 350 k.p.c. Jest to przepis umożliwiający sądowi pierwszej i drugiej instancji z urzędu sprostować w wyroku niedokładności, błędy pisarskie albo rachunkowe lub inne oczywiste omyłki. Zastosowanie tego przepisu było wielokrotnie analizowane przez Sąd Najwyższy, który w sytuacjach zasługujących na uwzględnienie przychylił się do jego wykorzystania, w szczególności wtedy, gdy chodziło o uściślenie oznaczenia strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1998 r., II CKN 817/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 16; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1982 r., II CZ 122/82, nie publ. i z dnia 4 lutego 2004 r., I CK 342/03, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2006 r., V CSK 139/06, nie publ. i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2009 r., I CSK 263/08, nie publ.). Skutkiem sprostowania orzeczenia nie może stać się jednak zmiana podmiotu postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2014 r., IV CSK 214/13, nie publ.), a z tym ma się do czynienia w rozpoznawanej sprawie. Nie można uznać, że mimo formalnej zmiany tożsamości strony postępowania (ze Skarbu Państwa na gminę, a więc komunalną osobę prawną), w praktyce różnica ta (między występowaniem w charakterze *stationes fisci* i jednostki samorządu terytorialnego) miałaby mieć wyłącznie postać nazwy, a to na skutek udziału przez cały czas jednego i tego samego podmiotu - Miasta W. Z przytoczonych względów nie można było rozwiązać podstawowego problemu prawnego w niniejszej sprawie w sposób wskazywany przez powoda w skardze kasacyjnej, to znaczy przez zastosowanie przez Sąd drugiej instancji art. 350 § 3 k.p.c., skoro Sąd Okręgowy nie skorzystał z możliwości jakie dawał art. 130 § 1

k.p.c. Jeżeli więc w toku procesu sądowego o ustalenie, że nieuzasadniona była dokonana aktualizacja opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste nieruchomości, pozwanym wskazywanym przez powoda był Skarb Państwa jako właściciel nieruchomości zamiast gminy, to mimo że reprezentantem strony pozwanej pozostawał przez cały czas ten sam organ samorządowy - Prezydent m. W., należy uznać, iż nastąpiło wadliwie wskazanie strony pozwanej. To zaś musiało skutkować oddaleniem powództwa.

Mając to na uwadze należało na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzec jak w sentencji, rozstrzygając o kosztach postępowania na podstawie art. 98 w związku z art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c.

eb